

Robert Bartłomiejski

Uwarunkowania przestrzenno-społeczne środowiska mieszkalnego kształtujące kontakty sąsiedzkie w sytuacji lokalnego konfliktu ekologicznego

Edukacja Humanistyczna nr 2 (29), 141-154

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Robert Bartłomiejski
Uniwersytet Szczeciński

UWARUNKOWANIA PRZESTRZENNO-SPOŁECZNE ŚRODOWISKA MIESZKALNEGO KSZTAŁTUJĄCE KONTAKTY SĄSIEDZKIE W SYTUACJI LOKALNEGO KONFLIKTU EKOLOGICZNEGO

Wprowadzanie

Zbiorowość osiedlowa stanowi trzeci obok władzy lokalnej i inwestorów podmiot miejskich konfliktów ekologicznych wywołanych rozwojem. Celowo nie używa się tu terminu miejskiej zbiorowości, gdyż trudno znaleźć przypadek lokalnego konfliktu ekologicznego, w którym zaangażowana byłaby cała społeczność miasta. W konfliktach lokalnych uczestniczy zazwyczaj dość wąska reprezentacja danej zbiorowości, np. zbiorowość osiedlowa. Jest ona bezpośrednio związana z obiektywnymi lub choćby tylko postrzeganymi subiektywnie zagrożeniami związanymi z czynnikiem konfliktogennym. Mieszkańcy miasta przyjmują najczęściej rolę obserwatorów.

Trudność znajdowania kompromisów w sytuacjach konfliktów ekologicznych często wiąże się z błędnym przekonaniem prowadzących konsultacje o liniowej zależności przyczynowo-skutkowej pomiędzy niechcianą ingerencją w ekosystem a społecznymi postawami kontestującymi. Badania socjologiczne w konsultacjach społecznych mają za zadanie zidentyfikować jawne i ukryte przyczyny sprzeciwu, motywacje do protestu i granice negocjacyjne mieszkańców osiedla. Uwarunkowania postaw zbiorowości osiedlowych w sytuacjach konfliktu ekologicznego są jednak bardzo złożone i stanowią duże wyzwanie dla badacza. Celem niniejszego artykułu jest próba wskazania jednego z możliwych sposobów diagnozowania infrastruktury konfliktu ekologicznego, tj. perspektywy miasta jako systemu społecznego, a osiedla jako jego elementu składowego, czyli podsystemu. Zdaniem autora przyjęcie perspektywy systemowej w dużej mierze może ułatwić badaczowi uporządkowanie struktury i dynamiki analizowanych problemów w osiedlu w kontekście sytuacji konfliktowej.

1. Osiedle mieszkaniowe jako podsystem społeczny w mieście

W niniejszym artykule osiedle mieszkaniowe traktuje się jako podsystem miasta, stąd dalszy tok dezzyderatu koncentrować się będzie wokół pojęć: osiedla, jego mieszkańców oraz systemu. Pojęcie systemu miasta w naukach społecznych oznacza

zazwyczaj każdy schemat relacji między elementami przestrzeni, które utrzymują równowagę wewnętrzną, jak i zewnętrzną w stosunku do innych systemów, a także są reprodukowane przez zinstytucjonalizowane i zrutynizowane praktyki społeczne. System miejski jest więc wynikiem natury działania społecznego, a nie systemem samym w sobie¹.

W związku z problematyką niniejszej rozprawy można zadać pytanie, z jakich elementów ów system miasta jest zbudowany i jakie relacje w nim zachodzą. Robert B. Woźniak za miejską społeczność terytorialną uważa określony system – otwarty, znajdujący się w ciągłym rozwoju, mieszczący w sobie sieć powiązań i układów strukturalno-funkcjonalnych, w ramach których zachodzą wszelkie procesy, począwszy od społeczno-ekonomicznych, kulturowych, a skończywszy na przestrzennych².

Osiedle traktuje się jako strukturę tworzącą podsystem miasta, stanowiący element systemu miejskiego. Perspektywa systemowa ma przyczyniać się do uporządkowania struktury i dynamiki analizowanych problemów w osiedlu i mieście. W szczególności ujmowanie miasta jako systemu, a osiedla jako jego podsystemu, pozwoli na możliwie rzetelną charakterystykę uwarunkowań konfliktów ekologicznych w mieście wynikających z nieefektywności zaspokajania potrzeb mieszkańców osiedli przez władze oraz sposobów łagodzenia represyjnego charakteru systemu miejskiego wynikającego z kosztów społecznych jego rozwoju.

Miasto to system, w którym reprodukuje się siła robocza, dochodzi do konsumpcji, produkcji, wymiany, a także regulacji politycznych, administracyjnych i ideologicznych. W świetle syntezy teoretycznej dwóch koncepcji w systemie miasta wyróżnić można podsystem ekonomiczny (zespół podmiotów usługowych, przemysłowych i społecznych mających udział w wykorzystywaniu zasobów miasta dla jego rozwoju), polityczny (instytucje zarządzające i organizujące przestrzeń i inne zasoby miasta) i symboliczny (instytucje oraz obiekty w przestrzeni spełniające funkcję przekazników symboliki miasta, które stanowią płaszczyznę więzi i integracji między mieszkańcami). Podsystem ekonomiczny definiuje charakter miasta, dwa pozostałe regulują funkcjonowanie systemu³. Innymi słowy, gra o przestrzeń oraz zasoby naturalne miasta rozgrywana jest na poziomie systemu miejskiego, a głównymi aktorami są koalicje podmiotów i instytucji funkcjonujących w ramach podsystemów miejskich.

Osiedla mieszkaniowe stanowią zatem podsystem miejski. Podsystem można rozumieć jako względnie odosobnioną część systemu, w której w jednostce czasu w sposób ciągły bądź dyskretny zachodzą określone zmiany, wpływające na system jako całość. Systemy miejskie mogą być statyczne bądź dynamiczne, zamknięte lub otwarte, stabilne i labilne⁴. Robert B. Woźniak, stosując kryterium wielkości i funkcji, wyodrębnia systemy: mikrospołeczności terytorialnej (blok mieszkalny, duży budynek, mikroregion), mezospołeczności terytorialnej (osiedla mieszkaniowe, małe miasta), makrospołeczności terytorialnej (średnie i duże miasta)⁵. Jacek Kotus w ramach terytorialnego społecznego systemu miasta proponuje następujące podsystemy: subsąsiedzki,

¹ Por. *Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. G. Marshall, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006.

² R.B. Woźniak, *Społeczność miasta portowego w procesie przemian*, Wydawnictwo US, Szczecin 1991, s. 12.

³ W. Misiak, *System miejski, teoretyczno-metodologiczne problemy badań*, [w:] *Instytucje miejskiej społeczności lokalnej a układ centralny*, t. 4, red. W. Misiak, WSP, Rzeszów 1990, s. 26-35.

⁴ Por. J. Sztumski, *Metodologiczne problemy systemowej analizy społeczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Śląskiego Katowice 1987.

⁵ R.B. Woźniak, *Społeczność miasta portowego...*, op. cit., s. 12.

sąsiedzki i sublokalny⁶. Według typologii Jana Turowskiego obszar miejski dzieli się na mikrośrodowisko mieszkalne, tj. najbliższe otoczenie miejsca zamieszkania, szersze środowisko mieszkalne, tj. osiedle lub dzielnica, i makrośrodowisko mieszkalne, tj. miasto ze strefą podmiejską⁷.

Warstwę terytorialną podsystemów tworzą zatem budynki oraz wspólne przestrzenie otwarte użytkowane przez poszczególne kategorie społeczności. Andrzej Majer zauważa, że wewnątrz zbiorowości miejskich funkcjonują mniejsze układy w wielu cechach i funkcjach zbieżnych ze społecznościami lokalnymi, które odzwierciedlają pewne wspólnie uznawane wartości, preferencje i aspiracje. W tym sensie osiedla mieszkaniowe mogą być również postrzegane jako wspólnoty – kameralne środowiska społeczno-przestrzenne, gwarantujące człowiekowi jego miejsce w społeczeństwie i w przestrzeni⁸. Maciej Kowalewski proponuje, aby ze względu na sposób organizacji formy własności w sąsiedztwach i osiedlu mówić o lokalizacji. Mianem lokalizacji określa on zespół budynków stanowiący oddzielną całość lub część istniejącej jednostki urbanistycznej (osiedla, zespołu mieszkaniowego), dający się wyodrębnić dzięki formie organizacyjnej podmiotu będącego właścicielem i stosunkom własności mieszkańców do zajmowanych mieszkań. Zamieszkiwanie w lokalizacji oznacza wspólną dla mieszkańców sytuację życiową, pozycję na rynku mieszkaniowym, wspólne doświadczenia w posiadaniu i użytkowaniu mieszkań, która może stanowić podstawę dla tworzenia się więzi subiektywnej wśród mieszkańców⁹.

Przyjęcie systemowej koncepcji miasta i osiedla pozwala wyróżnić wewnętrzne i zewnętrzne relacje poszczególnych struktur społecznych. Wewnętrzne relacje w podsystemach społecznych warunkują stopień integracji, poczucia wspólnotowości i tożsamości poszczególnych struktur. Zewnętrzne relacje podsystemów społecznych odpowiadają za hierarchizację poszczególnych podsystemów w systemie społecznym miasta. Można za Jackiem Kotusem wyliczyć następujące relacje: wewnętrzne (izolowania, koegzystencji, kooperacji), zewnętrzne (wycofania, zainteresowania i zaangażowania) oraz relacje wobec terytorium (negacji, neutralności, przynależności), które częściej odpowiadają specyfice społeczności o charakterze wspólnotowym¹⁰. Należy jednak pamiętać, że zbiorowości osiedlowe są dynamicznymi podsystemami, które zazwyczaj mają charakter zrzeszeniowy. W sprzyjających okolicznościach mogą przekształcać się w społeczności osiedlowe i sąsiedzkie. Takimi sprzyjającymi okolicznościami są procesy rewitalizacji osiedli mieszkaniowych oraz rozwój całego systemu miejskiego wymuszający inwestycje na terenach osiedli, które w rezultacie wpływają na jakość środowiska mieszkalnego.

⁶ J. Kotus, *Natura wielkomiejskich sąsiedztw. Analiza subsąsiedzkich i sąsiedzkich terytorialnych podsystemów społecznych w Poznaniu*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2007, s. 71.

⁷ J. Turowski, *Środowisko mieszkalne w świadomości ludności miejskiej*, Wrocław 1979.

⁸ A. Majer, *Miasto osobiste*, [w:] *Przestrzeń i instytucje w środowisku miejskim*, red. A. Majer, A. Michalska-Żyła, Acta Universitatis Lodziensis, Folia Sociologica nr 36, Łódź 2011.

⁹ M. Kowalewski, *Mieszkam w TBS-ach. Społeczne identyfikacje mieszkańców budownictwa społecznego*, Studia Regionalne i Lokalne 2009, nr 1(35), s. 97.

¹⁰ J. Kotus, *Natura wielkomiejskich sąsiedztw...*, op. cit., s. 75-78; J. Kotus, *Terytorialne podsystemy społeczne o charakterze wspólnotowym w mieście*, „Przegląd Geograficzny” 2006, nr 78(2), s. 231-245.

2. Metodologiczne podstawy studium przypadku

Wybór osiedla do studium przypadku został podyktowany wystąpieniem sytuacji konfliktowej, w której główną kwestią sporną była decyzja władz miasta o lokalizacji w tej przestrzeni Zakładu Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów dla Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego. Z uwagi na ograniczenia podstawa metodologiczna badania zostanie tu zaprezentowana bardzo syntetycznie.

Celem głównym badań było poznanie opinii mieszkańców Osiedla Międzyodrze – Wyspa Pucka na temat budowy na terenie ich osiedla Zakładu Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów. Koncepcja badania zakładała realizację celu w wymiarze eksploracyjno-wyjaśniająco-opisowym, aby jak najgłębiej poznać określony wycinek rzeczywistości społecznej. Projekt badawczy realizowany był etapami. Etap pierwszy realizowany był w dniach od 2 do 11 lutego 2009 r. Etap polegał na prowadzeniu badań terenowych z wykorzystaniem techniki indywidualnych wywiadów pogłębionych (22 wywiady) oraz obserwacji uczestniczącej podczas zebrań Rady Osiedla oraz spotkań mieszkańców z władzami miasta.

Kolejny etap zbierania danych odbywał się w kwietniu i maju 2009 r. i zgodnie z założeniem obejmował swoim zakresem cały obszar Osiedla Międzyodrze – Wyspa Pucka, w sąsiedztwie którego zlokalizowana miała być spalarnia odpadów. Badanie spotkało się ze zrozumieniem wśród respondentów, którzy chętnie uczestniczyli w bezpośrednich wywiadach kwestionariuszowych. Poziom realizacji wywiadów wyniósł 24,57% całej populacji osiedla, tj. przeprowadzono 232 indywidualne wywiady, co oznacza, że poziom błędu oszacowania wyniósł 5,6%. Podsumowując, dokonano pomiaru na co 4. mieszkańcu osiedla, co nie pozwala na uznanie formalnie reprezentatywnego charakteru badania.

3. Charakterystyka społeczno-przestrzenna badanego osiedla

Przestrzennie Osiedle Międzyodrze – Wyspa Pucka znajduje się w centrum miasta Szczecina. Ze względu na dominującą funkcję portową i przemysłową obszaru spełnia ono marginalną funkcję mieszkaniową. Mimo to jest to drugie po Śródmieściu najważniejsze skupisko pracy w mieście. Pełni ono również istotne funkcje transportowe, łączące zarówno port z zapleczem lądowym, jak i tranzyt wewnątrzmijski pomiędzy lewo- i prawobrzeżem. Dominującą rolę ogrywają tu układy komunikacji kolejowej, drogowej i wodnej, którymi przebiega transport i handel ładunkami wielko- i średniogabarytowymi. Układ uliczny osiedla stanowi właściwie jedyne ogniwo łączące dwa brzegi miasta, stąd jest on silnie obciążony ruchem ulicznym¹¹. Powyższe konotuje ze sobą istotne zagrożenia drogowe oraz uciążliwości dla mieszkającej tam zbiorowości osiedlowej.

Jak wynika z oficjalnych statystyk, liczba osób zameldowanych na pobyt stały w Osiedlu Międzyodrze – Wyspa Pucka, w czasie zbierania danych, wynosiła 1155 osób, z czego 940 osób stanowiły osoby dorosłe¹². Poziom realizacji wywiadów z mieszkańcami osiedla wyniósł 24,6% całej populacji osiedla, tj. 231 respondentów. Ludność

¹¹ Por. *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Szczecin*, [w:] Uchwała Nr XVII/470/12 Rady Miasta Szczecin z dnia 26 marca 2012 r., tom 1.

¹² *Raport o stanie miasta Szczecina*, Szczecin 2008, s. 163.

przedmiotowego osiedla charakteryzuje się nadreprezentacją kobiet, które stanowią 58,0%, w stosunku do mężczyzn 42,0%.

Respondenci zamieszkujący na badanym obszarze zasadniczo skoncentrowani są w trzech wyraźnie wydzielonych lokalizacjach: 1) na terenie Wyspy Puckiej (42,0%), 2) przy ulicy Pieszkiej (33,3%) i 3) przy ulicy Gdańskiej (17,3%). Wymienione lokalizacje stanowią największe skupiska osadnicze w osiedlu, gdzie zogniskowana jest większość obszarów problemowych osiedla. Każda z trzech badanych lokalizacji posiada odrębną formę urbanistyczną oraz inny typ zabudowy. Co za tym idzie, miejsce zamieszkania respondentów na obszarze osiedla wyznacza podział, nie tylko przestrzenny, ale również ma istotny wpływ różnicujący jakość relacji interpersonalnych w mikro- i mezośrodowisku mieszkalnym.

Najliczniej reprezentowaną kategorią są osoby w wieku produkcyjnym, co potwierdza średnia wieku, która wynosi 52 lata. Osoby w wieku 55-64 lat stanowią 28,6% wszystkich ankietowanych. Co piąty respondent (20,3%) to osoba w wieku przed- lub emerytalnym – 65 lat i więcej. Respondenci, którzy zaliczani są do osób najmłodszych (18-24 lata), stanowią zaledwie 5,2% wszystkich osób uczestniczących w badaniu.

Struktura wykształcenia mieszkańców osiedla wskazuje na stosunkowo duży udział osób z wykształceniem podstawowym i zawodowym (38,1%). Wpisuje się to w przemysłowy charakter osiedla, na którym zamieszkują głównie przedstawiciele klasy robotniczej. Niemal połowa badanych posiada wykształcenie średnie. Co czwarty z nich (25,5%) jest absolwentem szkoły zawodowej, a co dziesiąty (11,3%) osiągnął wyższy poziom edukacji.

Zdecydowaną większość w próbie stanowią respondenci zamieszkujący w małych gospodarstwach domowych, których liczebność nie przekracza czterech osób (90,5%). Wieloosobowe gospodarstwa domowe nie stanowią licznej kategorii.

4. Subsąsiedzkie terytorialne subsystemy społeczne badanego osiedla

Jak już wspomniano, mieszkańcy Osiedla Międzyodrze – Wyspa Pucka skoncentrowani są w trzech lokalizacjach: 1) na terenie Wyspy Puckiej (42,0%), 2) przy ulicy Pieszkiej (33,3%) i 3) przy ulicy Gdańskiej (17,3%). Decydującym kryterium wyróżniającym trzy warstwy terytorialne były: charakter urbanistyczny jednostki sąsiedzkiej, aktualny stan prawny nieruchomości oraz rozmieszczenie w strukturze przestrzennej osiedla.

Subsąsiedzkie terytorialne podsystemy społeczne Wyspy Puckiej

Większość mieszkańców Wyspy Puckiej wyraża opinię, że ich stosunki sąsiedzkie ukształtowały: 1) ponad 20-letni spór toczony z władzami miasta o uregulowanie ich prawa do własności ziemi, na której gospodarują, 2) powtarzające się prawie co roku powodzie i podtopienia oraz 3) spory toczony o sposób gospodarowania odpadami z ok. 2 tys. działkowców użytkujących graniczące z osiedlem ogrody działkowe.

Uwarunkowania środowiskowe i instytucjonalne subsąsiedzkiego, terytorialnego podsystemu społecznego Wyspy Puckiej przez lata sprzyjały wykształceniu się tradycyjnych struktur sąsiedzkich, nacechowanych homogenicznością, silnym poczuciem wspólnoty, silnym oddziaływaniem sąsiedzkim i relatywnie dobrym obiegiem infor-

macji. Bliskość zabudowy, wyraźne granice natury środowiskowej i przemysłowej, relatywnie duże oddalenie od pozostałych kolonii mieszkalnych (3,6 km do ulicy Pieszkiej; 3,9 km do ulicy Gdańskiej; 5 km do centrum miasta) oraz wiele działań sąsiedzkich nadały temu osiedlu znamiona enklawy, zarówno na poziomie terytorialnym, psychologicznym, jak i społecznym.

Potwierdzeniem tego mogą być wypowiedzi samych mieszkańców Wyspy Puckiej:

Są to zbiorowiska ludzi – chodzi o mieszkańców – którzy, jak mówię, są wieloletnie, wielu z nas jest tam od urodzenia. Ja się tam urodziłem na wyspie, więc jestem Wyspiarzem i dużo nas tam takich jest. Znamy się i jeśli jakieś problemy tam występują, to przecież ze sobą rozmawiamy. Dodatkowo są tam takie grupy środowiskowe jak rolnicy, i oni bronią swego i będą bronić do końca (mężczyzna, 57 lat, wykształcenie średnie).

Mieszkańcy Wyspy Puckiej to prawdziwi Wyspiarze. Uprawiamy ten grunt bardzo długo i zawsze były kłopoty z jej uwłaszczeniem. To banda cwaniaków, która tej ziemi nigdy nie odda. Walczymy o tę ziemię nie tylko z miastem, ale z powodziami, śmiejącymi działkowcami i pseudopodsiębiorcami, którzy wybierają piasek do budowy z wałów przeciwpowodziowych. My Wyspiarze walczymy o przetrwanie zielonych płuc Szczecina, aby nie zmieniły się w śmietnisko i szambo, ale nikt tego nie zauważa (mężczyzna, 67 lat, wykształcenie średnie).

Subsąsiedzkie terytorialne podsystemy społeczne ul. Gdańskiej

Subsąsiedzkie terytorialne podsystemy społeczne ulicy Gdańskiej zlokalizowane są w jednej trzypiętrowej kamienicy z siedmioma klatkami schodowymi oraz w domu wielorodzinnym, dwupiętrowym, oddalonych od siebie o 1,7 km. Dodatkowo przy dwóch ulicach dochodzących do ulicy Gdańskiej istnieją mało liczne kolonie pojedynczych budynków mieszkalnych (tj. ul. Górnośląska oraz ul. Kotwiczna). Mieszkańcy kamienicy przy ulicy Gdańskiej stanowią zdecydowaną większość zamieszkujących przedmiotowy obszar. Ze wskazań mieszkańców i akt ewidencji ludności Urzędu Miasta Szczecin wynika, że w okresie trwania pomiarów zamieszkiwało tam 213 osób.

Kamienica oddzielona jest od otaczającej przestrzeni główną arterią uliczną łączącą lewo- i prawobrzeżną część miasta. W budynku, poza mieszkaniami, mieszczą się Rada Osiedla Międzyodrze – Wyspa Pucka oraz sklep spożywczy. Z tyłu analizowanej kamienicy położone są ogródki działkowe, w dużej części zaadaptowane przez jej mieszkańców jako teren rekreacyjny. W bliskim sąsiedztwie nieruchomości znajdują się stacja paliw, przedsiębiorstwa naprawczo-serwisowe pojazdów, urządzenia transportu kolejowego, tereny stoczniowe i portowe oraz elektrownia, stanowiąca podstawowe źródło ciepła dla miasta Szczecina.

Większość badanych lokatorów kamienicy twierdzi, że nie utrzymuje ściślejszych kontaktów sąsiedzkich i nie zna sąsiadów „zza ściany”, jak też innych pięter i klatek. Wyjaśnieniem takiego stanu rzeczy mogą być wypowiedzi samych mieszkańców:

(...) blok przy ul. Gdańskiej będzie mocno oponował, przynajmniej część mieszkańców, bo niektórym to wszystko jedno, bo tam wielu mieszkańców doprowadzają, wyrzucanych z innych rejonów, tu robią taki skansen. Normalnym ludziom podrzucają margines społeczny i już się zaczyna rozwalanie piwnic, palenie w piwnicach ognisk,

kiedy tam ciągle żyła normalna społeczność, ludzie dbali (mężczyzna, 57 lat, wykształcenie średnie).

(...) bo tyle smrodów, co tutaj mamy, i jeszcze dojdzie spalarnia, czyli że samochodów dojdzie więcej ze śmieciami. A tu cała Gdańska zaśmiecona jest. (...) Po prostu o naszych warunkach życia tu nikt nie myśli. (...) Pijaków jest pełno tu. Przecież jak nam zrobili zaplecze tutaj, to wstyd, a tutaj ulica, jak ja bym powiedziała, reprezentacyjna. (...) ludzie bez pracy, biedni (...) tutaj normalnie nie powinno się mieszkać (kobieta, 55 lat, wykształcenie zawodowe).

(...) tak jak u mnie na klatce z jednej strony melina, z drugiej strony półmelina. U góry nie wiadomo kto. Facet sobie ognisko palił w mieszkaniu i mieszka za darmo. Bez światła, bez gazu. Mieszka, nie ma siły, żeby go wyrzucić (...) Wprowadzają właśnie te lokatorzy socjalni. Ktoś się wyprowadzi, ktoś umrze, to zwalnia się lokal, no to natychmiast przekwalifikują na socjalny i kogoś po eksmisji, ale przeważnie to są już takie patologiczne przypadki (...) tak to był tutaj spokój, była cisza, a teraz co jest, to jest okropnie (kobieta, 58 lat, wykształcenie zawodowe).

Zaprezentowane wypowiedzi to jedynie część świadcząca o tym, że zbiorowość sąsiedzka Gdańskiej nie tworzy społeczności perspektywicznie zasiedziałej. Właściwie większość dopuszcza możliwość przeprowadzenia się w inne miejsce, jednak tylko na warunkach przyznania lokalu zamiennego przez miasto. Inne rozwiązania w większości przypadków nie są możliwe z przyczyn finansowych. Ujawnił się również podział lokatorów kamienicy na grupę zasiedziałą i nowych, którzy otrzymali tu mieszkania socjalne. Pierwsza grupa wykazuje duże zainteresowanie działalnością na rzecz sąsiedztwa, jednak ich możliwości są mocno ograniczone uwarunkowaniami administracyjnymi i poczuciem zniechęcenia. Pozostała grupa twierdzi, że nie jest zainteresowana żadną formą podejmowania działań zbiorowych. Prawie wszyscy są zdania, że nie interesują ich sprawy okolicznych budynków mieszkalnych, gdyż oni sami nie są aktywni w sprawach dotyczących całego osiedla. Warto zauważyć, że właściwie domknięty obszar subsąsiedztwa ul. Gdańskiej w warstwie terytorialnej nie sprzyja kreowaniu społecznych relacji sąsiedzkich. Na tej podstawie można sformułować hipotezę, że terytorialny podsystem sąsiedzki ul. Gdańskiej nie ukonstytuował się na bazie wspólnego terytorium zamieszkiwania, lub uległ on rozpadowi przez napływ nowych lokatorów i brak ciągłości pokoleniowej. Ważniejszą rolę pełnią tu relacje zewnętrzne z innymi subsąsiedztwami (głównie Wyspą Pucką) oraz wpływy administracyjne i instytucjonalne.

Subsąsiedzkie terytorialne podsystemy społeczne ul. Pieszaj

Subsąsiedztwa tego obszaru tworzy budynek mieszkalny przy ul. Pieszaj. Jest to sześcioklatkowa kamienica, w której trzy klatki są zarządzane przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Śródmieście”, a trzy pozostałe pozostają w zarządzie Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Prawobrzeże”, gdzie 50% lokali stanowi odrębną własność osób fizycznych. Podział szczególnie wyraźnie prezentuje częściowo odnowiona elewacja budynku. Budynek położony jest w stosunkowo bliskiej odległości do omawianego budynku przy ul. Gdańskiej (300 m), stanowi jednak obszar względnie odizolowany otaczającą infrastrukturą drogową i przemysłową.

Otoczenie budynku stanowią: przedsiębiorstwo remontowe dźwigów, tereny stoczni remontowej, przedsiębiorstwo usług hostelowych, wytwórnia mieszanek mineralno-asfaltowych oraz główna arteria transportowa miasta (ul. Gdańska). Podobnie jak w przypadku lokatorów budynku przy ul. Gdańskiej, również w tym przypadku mieszkańców cechuje konflikt wewnętrzny. Przybiera on jednak inną formę i dotyczy spraw administracyjnych, związanych z brakiem możliwości wykupu mieszkań przez część lokatorów. Wywiady z mieszkańcami ulic Gdańskiej i Pieszaj dowodzą, że w małym stopniu oba subsąsiedztwa są ze sobą skomunikowane. Przykładem może być sporna sprawa dotycząca decyzji władz miasta o lokalizacji na terenie osiedla spalarni odpadów dla Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego. Dopiero po kilku miesiącach trwania konsultacji społecznych ws. spalarni mieszkańcy ul. Pieszaj dowiedzieli się o planach lokalizacyjnych spalarni. Ponownie duże znaczenie różnicujące ma tutaj kwestia zasiedzenia i własności lokali mieszkaniowych. Wszyscy badani mieszkańcy ul. Pieszaj wskazują, że są zainteresowani sprawami ich ulicy, sąsiedztwa i osiedla, jednak przyznają, że głównie skupieni są na sprawach swoich spółdzielni mieszkaniowych.

(...) ul. Pieszaj, tam są dwa środowiska, część bloków jest spółdzielczych, część miejskich (mężczyzna, 57 lat, wykształcenie średnie).

(...) ci ludzie z Gdańskiej to chodzą już za tym cały czas. Ludzie, proszę pana, z Pieszaj po raz pierwszy przyszli. Przyszło ich kupa, za przeproszeniem. (...) Każdy z nich mówił: „co myśmy się dopiero dzisiaj dowiedzieli”. (...) Wie pan, no tak po twarzach nie znam, ale z piętnaście, dwadzieścia osób, (...) i każdy chóralnie krzyczy, że on o tym pierwsze słyszy (...) więc ci z Gdańskiej o tej Pieszaj to od naszych się ludzie dowiedzieli. (...) jak się ulica Pieszaj dowiedziała, to ruszyli gremialnie” (kobieta, 42 lata, wykształcenie średnie).

Tym z TBS-ów chyba nie zależy, żeby coś zrobili. Nie wiem, od lat nic nie było robione. My ze spółdzielni to ociepliliśmy, elewację zrobiliśmy, ekrany dźwiękochłonne wymogliśmy. Tak że my jesteśmy dobrzy, ale tak na uboczu trochę. (...) Mamy podobną sytuację do tych z Gdańskiej, ale oni są bardziej poinformowani i zgrani (mężczyzna, 35 lat, wykształcenie średnie).

Podsumowując, lokatorzy z ul. Pieszaj dzielą się na dwie grupy. Jedni nie utrzymują ściślejszych relacji sąsiedzkich i nie dążą do integracji, mimo sprzyjającego podłoża terytorialnego. Drudzy to najczęściej członkowie spółdzielni mieszkaniowej, którzy deklarują ściślejsze kontakty z bezpośrednimi sąsiadami i są gotowi do działań zbiorowych na rzecz własnego osiedla. W sprawach wykraczających poza sprawy spółdzielni oczekują jednak impulsu od pozostałych subsąsiedztw terytorialnych osiedla.

5. Postawy mieszkańców względem mikrośrodowiska mieszkalnego

Wstępna analiza, identyfikująca subsąsiedzkie terytorialne podsystemy społeczne, pozwala na ogólniejsze podsumowanie, że warstwa terytorialna ma zróżnicowany charakter i nie jest decydującym czynnikiem integrującym. Mimo pozornie sprzyjających warunków urbanistycznych dla budowania ściślejszych stosunków sąsiedzkich wymiar terytorialny subsąsiedztwa zależny jest od uwarunkowań społecznych panujących w środowisku mieszkalnym.

Mikrośrodowisko mieszkalne dotyczy zarówno otoczenia przestrzennego, a więc mieszkania, klatki schodowej, domu, infrastruktury subsąsiedztwa, w tym terenów zielonych, jak również wymiaru społecznego, w tym mieszkańców tych zabudowań i najbliższych sąsiadów. Odwołując się do teorii cykli życiowych sąsiedztwa¹³, można stwierdzić, że omawiane przypadki subsąsiedztw mają zdestabilizowany i upadający wymiar terytorialny, skutkujący zróżnicowanymi typami relacji wewnętrznych (izolowania, koegzystencji, kooperacji) i zewnętrznych (wycofania, zainteresowania, zaangażowania)¹⁴. Innymi słowy, rozdrobnione mieszkalnie terytorium i dezintegrujące relacje społeczne mieszkańców, w wyniku decyzji administracyjnych subiektywnie postrzeganych jako zagrożenie, mogą przekształcić się w kooperację i zaangażowanie na rzecz mikro-, mezo- i makrośrodowiska mieszkalnego. W tym miejscu warto zadać sobie pytania: jakie typy relacji sąsiedzkich charakteryzują mieszkańców badanego osiedla w wymiarze mikrośrodków mieszkalnych i jaki mają wpływ na integrację subsąsiedztw dla wspólnej kontestacji planów lokalizacji spornej inwestycji?

Mikrostruktura osiedla, z uwagi na podobną sytuację rodzinną oraz wyraźne wydzielenie przestrzenne, sprzyjać powinna kształtowaniu się kooperacyjnych relacji wewnętrznych mikrośrodków mieszkalnych. Mimo to wspomniane relacje wewnętrzne przyjmują postać izolowania, czyli słabych łączności pomiędzy uczestnikami tych struktur. Przykładem mogą być fragmenty wywiadów z mieszkańcami poszczególnych subsąsiedztw osiedla przytoczone w poprzednim podrozdziale. To jedynie wybrane egzemplifikacje opisywanych przez mieszkańców sytuacji, gdzie wskazują oni na dezintegrujący wpływ relacji wewnętrznych z najbliższymi sąsiadami. Wspomniana dezintegracja przejawia się w patologicznym (alkoholizm, przemoc w rodzinie, wandalizm infrastruktury klatek schodowych, niszczenie mienia wspólnego) i dysfunkcyjnym zachowaniu sąsiadów (nieumiejętność lub niechęć do okazjonalnej czy stałej współpracy na rzecz mikrośrodków mieszkalnego).

Na podstawie badań jakościowych można jedynie zaryzykować hipotezę, że dyspozycja do współpracy jednostek w ramach mikrostruktury sąsiedzkiej zależy w tym wypadku od statusu własnościowego. Z uwagi na fakt, iż subsąsiedztwa terytorialne ul. Pieszej i ul. Gdańskiej mają zróżnicowany status własnościowy, relacje zaangażowania i kooperacji na rzecz mikrośrodków mieszkalnych są trudno zauważalne.

W przeciwieństwie do relacji wewnętrznych należy przyznać, że sytuacja rodzinna i materialna mikrośrodków mieszkalnych w ramach podsystemu społecznego osiedla nie stanowi czynnika decydującego o konstytuowaniu silnych relacji zewnętrznych, motywujących do działania na rzecz mezo- i makrośrodków mieszkalnego. Jedynie sposób organizacji formy własności, w tym wypadku brak możliwości wykupu mieszkań na własność, stał się barierą dla powstania identyfikacji i wytworzenia więzi¹⁵.

¹³ Por. J. Kotus, *Natura wielkowiejskich sąsiedztw...*, op. cit., s. 112; C.J. Dawkins, *Measuring the Spatial Pattern of Residential Segregation*, *Urban Studies* 2004, 41, 4, s. 833-851; J.T. Metzger J.T., *Planned abandonment: the neighborhood life-cycle theory and national urban policy*, *Housing Policy Debate* 2000, 11, 1, s. 7-40; F. Liu, *Dynamics and causation of environment equity, locally unwanted land use and neighbourhood changes*, *Environmental Management* 1997, 21, 5, s. 643-656.

¹⁴ J. Kotus, *Natura wielkowiejskich sąsiedztw...*, op. cit., s. 76-77.

¹⁵ Por. M. Kowalewski, *Środowisko społeczne lokatorów TBS-ów*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.

6. Postawy mieszkańców względem mezośrodowiska mieszkalnego

Mezośrodowisko mieszkalne, nazywane inaczej szerszym środowiskiem mieszkalnym, tworzą zespoły kilkunastu sąsiadujących ze sobą domów jednorodzinnych, bloków wielorodzinnych i innych zabudowań, w których zamieszkuje od kilkunastu do kilkudziesięciu zbiorowości subsąsiedzkich. Na tym poziomie podsystemu społecznego miasta szersze środowisko mieszkalne może, ale nie musi, być traktowane jako osiedle mieszkaniowe. W tym rozumieniu mieszkańcy osiedla stanowią zbiorowość sąsiedzką zamieszkującą obszar mezośrodowiska mieszkalnego, wchodzącego w skład systemu społecznego miasta. Zbiorowości subsąsiedzkie na poziomie mezośrodowiska mieszkalnego mogą mieć zróżnicowany stopień zintegrowania i w mniejszym bądź większym stopniu potrafią wydzielić granice przestrzenne użytkowanego terytorium. W celu zdefiniowania mezośrodowiska mieszkalnego kluczowym jest poznanie dynamiki wewnętrznych i zewnętrznych relacji społecznych oraz stosunku do zasiedlonego terytorium. W świetle dotychczasowej analizy subsąsiedztw terytorialnych i społecznych ważnym czynnikiem motywującym mieszkańców osiedla do kontaktów sąsiedzkich i kooperacji na rzecz osiedla jest identyfikacja z miejscem zamieszkania. Poziom identyfikacji z miejscem zamieszkania zmierzono przy pomocy skróconej wersji Skali Identyfikacji z Miejscem Zamieszkania opracowanej przez Marię Lewicką¹⁶.

Na podstawie pobieżnej analizy danych przedstawionych w tabeli można uznać, że badani mieszkańcy pozytywnie oceniają swoje mezośrodowisko mieszkalne. Na stwierdzenia pozytywne dotyczące osiedla zdecydowanie częściej odpowiadano „tak”, o czym świadczy średnia uzyskanych punktów: 6,4 na 10 możliwych. Co drugi mieszkaniec odpowiedział twierdząco na 7 i więcej stwierdzeń pozytywnych na temat jego osiedla ($Me = 7,0$). Zdecydowana większość badanych (75,0%) odpowiedziała twierdząco na nie mniej niż 5 pozytywnych twierdzeń, a co czwarty zgadzał się z 9 twierdzeniami na 10 możliwych. Dalsza analiza potwierdziła uzyskane wyniki, gdyż liczba odpowiedzi „tak” na twierdzenia pozytywne znacząco przewyższyła liczbę odpowiedzi „tak” na pytania negatywne.

Tabela 1. Odsetek odpowiedzi „tak” na poszczególne pytania skróconej Skali Identyfikacji z Miejscem Zamieszkania

Moje odczucia wobec miejsca 1 – TAK 2 – NIE	Moje osiedle	Moje miasto
1. Lubię to miejsce	77,2	88,4
2. Bronię, gdy ktoś je krytykuje	68,0	69,7
3. Chciałbym się stąd wyprowadzić	37,6	10,7
4. Tęsknię, gdy długo mnie nie ma	71,6	77,9
5. Nie mam ochoty angażować się w jego sprawy	35,9	37,2
6. Należę tu	87,4	86,5
7. Czuję się tu zagrożony	41,7	23,8
8. Jestem dumny z tego miejsca	58,9	69,6
9. Czuję się tu bezpiecznie	68,9	73,1
10. Zgadzam się z krytykami tego miejsca	52,0	49,4

¹⁶ Por. M. Lewicka, *Identyfikacja z miejscem zamieszkania mieszkańców Warszawy: determinanty i konsekwencje*, [w:] *Spoleczna mapa Warszawy*, red. J. Grzelak, T. Zarycki, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 273-315.

11. Nie należę tu	23,4	19,8
12. Niewiele wiem o tym miejscu	21,2	18,5
13. Chętnie stąd wyjeżdżam	32,6	22,5
14. Mam ochotę angażować się w jego sprawy	60,7	53,0
15. Czuję się tu wykorzeniony	16,0	12,1
16. Nie lubię tego miejsca	24,8	12,8
17. Dobrze znam to miejsce	83,5	87,4
18. Nie chciałbym się stąd wyprowadzić	39,2	53,8
19. Wstydzę się tego miejsca	26,9	17,0
20. Jestem tu zakorzeniony	76,9	82,4

Źródło: opracowanie własne.

Warto zwrócić uwagę na rozkład opinii dla stwierdzeń negatywnych. Zbiorowość sąsiedzka badanego osiedla zauważa negatywne aspekty swojego mezośrodowiska mieszkalnego. Na stwierdzenia negatywne dotyczące osiedla zdecydowanie częściej odpowiadano „nie”, o czym świadczy średnia uzyskanych punktów: 2,8 na 10 możliwych. Największy odsetek opinii twierdzących uzyskały odpowiedzi: „zgadzam się z krytykami tego miejsca” (52,0%), „czuję się tu zagrożony” (41,7%) i „chciałbym stąd się wyprowadzić” (37,6%). Uzyskane wyniki sugerują, że mimo stosunkowo silnej identyfikacji z osiedlem zbiorowość sąsiedzka zauważa negatywne aspekty swojego mezośrodowiska mieszkalnego, z czego na pierwszy plan wysuwa się poczucie braku bezpieczeństwa, poczucie tymczasowości i gotowość do zmiany miejsca zamieszkania. Zarysowana sprzeczność opinii na temat mezośrodowiska mieszkalnego wymaga większego wyjaśnienia.

W toku analizy danych przynależność do danego subsąsiedztwa okazała się być czynnikiem najsilniej różnicującym stopień identyfikacji z mezośrodowiskiem mieszkalnym. Porównując średnią liczbę odpowiedzi „tak” na twierdzenia negatywne w podziale na zidentyfikowane subsąsiedztwa, uzyskano wyniki: Wyspa Pucka (2,2/10), ul. Pieszka (2,8/10) i ul. Gdańska (4,4/10); $\chi^2(18, N = 215) = 44,4$; $p < 0,001$, $V_c = 0,322$, $p < 0,001$. Potwierdzają to wartości średnich liczb odpowiedzi „tak” na twierdzenia pozytywne w podziale na zidentyfikowane subsąsiedztwa: Wyspa Pucka (7,2/10), ul. Pieszka (5,6/10) i ul. Gdańska (5,2/10); $\chi^2(18, N = 215) = 53,4$; $p < 0,001$, $V_c = 0,352$, $p < 0,001$.

Respondenci zamieszkujący subsąsiedzki terytorialny podsystem społeczny ulicy Gdańskiej w najmniejszym stopniu identyfikują się ze swoim mezośrodowiskiem mieszkalnym. Na przeciwnym biegunie znajdują się badani subsąsiedztwa Wyspa Pucka, którzy deklarują silny stopień identyfikacji z szerszym środowiskiem mieszkalnym. W przypadku zbiorowości subsąsiedzkiej ul. Pieszkiej trudno o jednoznaczną interpretację. Z jednej strony stosunkowo często odpowiadali oni przecząco na twierdzenia pozytywne, z drugiej strony prezentowali umiarkowane opinie na temat twierdzeń negatywnych. Można więc uznać, że charakteryzuje ich umiarkowany stopień identyfikacji z osiedlem. Z uwagi na te różnice mieszkańcy przedmiotowego osiedla, mimo zorganizowanego i aktywnie działającego komitetu protestacyjnego, nie potrafili stworzyć wspólnoty interesów zdolnej do skutecznego osiągnięcia swoich postulatów. W dyskursie władze miasta – mieszkańcy osiedla przeważały partykularne interesy poszczególnych subsąsiedztw, a nie całego mezośrodowiska mieszkalnego.

7. Postawy mieszkańców względem makrośrodowiska mieszkalnego

Makrośrodowisko mieszkalne to innymi słowy warstwa terytorialna tworząca miasto, w którym warstwę społeczną stanowi zbiorowość miejska. Ten typ struktury społecznej wyznaczają ściśle granice miasta, w ramach których funkcjonują liczne zróżnicowane zbiorowości osiedlowe, tworzące podsystemy sąsiedzkie.

Na podstawie danych zaprezentowanych w tabeli 1 można stwierdzić, że mieszkańcy osiedla bardzo silnie identyfikują się z miastem. „Tak” odpowiadali średnio 7,2 na dziesięć twierdzeń pozytywnych dotyczących miasta. Co drugi badany zgodził się z 8 i więcej pozytywnymi twierdzeniami na temat Szczecina. Tylko co czwarta osoba zgodziła się jedynie z 6 i mniej opiniami, co również należy uznać za zadowalający wynik. Osoby wyrażające skrajnie negatywne opinie (do 4 pozytywnych) stanowiły zaledwie 5,2% wszystkich badanych.

W podziale na subsąsiedztwa rozkład opinii pozytywnych na temat makrośrodowiska mieszkalnego wyglądał następująco: Wyspa Pucka (7,3/10), ul. Gdańska (8,1/10), ul. Pieszka (6,3/10). Na tej podstawie można uznać, że we wszystkich subsąsiedztwach występuje znaczący stopień identyfikacji z miastem. Może to oznaczać, że opinie i postawy wobec mezośrodowiska mieszkalnego mieszkańców osiedla w sytuacji sporu lokalizacyjnego nie przekładają się na ocenę systemu jako całości. Nawet negatywny stosunek do mikro- i mezośrodowiska mieszkalnego mieszkańców subsąsiedztwa ul. Gdańskiej nie wpłynął na ich stopień pozytywnej identyfikacji z miastem. Podsumowując, fakt, iż mieszkańcy osiedla, decyją władz miasta, ponoszą koszty i wystawiają się na potencjalne zagrożenia niechcianej, ale potrzebnej inwestycji, nie wpłynął na stopień ich silnej identyfikacji z miastem.

Zakończenie

Studium wybranego przypadku można traktować jako jedno z wielu możliwych podejść do poznania możliwych reakcji mieszkańców „zagrożonego” osiedla przed podjęciem decyzji administracyjnej¹⁷. Zaprezentowane studium przypadku jednego z osiedli mieszkaniowych w Szczecinie stanowi jedynie egzemplifikację tego, jak cechy przestrzenno-społeczne środowiska mieszkalnego różnicują relacje interpersonalne w poszczególnych subsąsiedztwach. Co więcej, typ relacji wewnętrznych i zewnętrznych na poziomie mikrośrodowisk i mezośrodowiska mieszkalnego w dużej mierze decyduje o stopniu zaangażowania się zbiorowości osiedlowej w konflikt. Wiedza ta może pozwolić na: dostosowanie sposobów prowadzenia kampanii informacyjnej, przygotowanie wariantów negocjacyjnych w trakcie konsultacji społecznych pod konkretne subsąsiedztwa, zidentyfikowanie rzeczywistej (często ukrytej) motywacji prowadzenia sporu przez zbiorowość osiedlową. Podsumowując, miasto jest systemem złożonym z wielu różnorodnych podsystemów sąsiedzkich, w których mieszczą się i funkcjonują liczne subsąsiedztwa. Każde subsąsiedztwo ma swoją własną specyfikę, która różnicuje dynamikę organizacji życia sąsiedzkiego. Właśnie ta wielowymiarowość i złożoność subsąsiedztw może mieć decydujące znaczenie dla charakteru i przebiegu lokalnego konfliktu ekologicznego w mieście.

¹⁷ R. Bartłomiejski, J. Klimek, *Badania socjologiczne w konsultacjach społecznych. Aspekty postrzegania ryzyka – studium przypadku*, Economicus, Szczecin 2009.

Bibliografia

- Bartłomiejski R., Klimek J., *Badania socjologiczne w konsultacjach społecznych. Aspekty postrzegania ryzyka – studium przypadku*, Economicus, Szczecin 2009.
- Kotus J., *Terytorialne podsystemy społeczne o charakterze wspólnotowym w mieście*, „Przegląd Geograficzny” 2006, 78 (2).
- Kotus J., *Natura wielkomiejskich sąsiedztw. Analiza subsąsiedzkich i sąsiedzkich terytorialnych podsystemów społecznych w Poznaniu*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2007.
- Kowalewski M., *Środowisko społeczne lokatorów TBS-ów*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.
- Kowalewski M., *Mieszkam w TBS-ach. Społeczne identyfikacje mieszkańców budownictwa społecznego*, Studia Regionalne i Lokalne 2009, 1(35).
- Lewicka M., *Identyfikacja z miejscem zamieszkania mieszkańców Warszawy: determinanty i konsekwencje*, [w:] *Społeczna mapa Warszawy*, red. J. Grzelak, T. Zarycki, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Majer A., *Miasto osobiste*, [w:] *Przestrzeń i instytucje w środowisku miejskim*, red. A. Majer, A. Michalska-Żyła, Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Sociologica nr 36, Łódź 2011.
- Misiak W., *System miejski, teoretyczno-metodologiczne problemy badań*, [w:] *Instytucje miejskiej społeczności lokalnej a układ centralny*, t. 4, red. W. Misiak, WSP, Rzeszów 1990.
- Sztumski J., *Metodologiczne problemy systemowej analizy społeczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe UŚ, Katowice 1987.
- Turowski J., *Środowisko mieszkalne w świadomości ludności miejskiej*, Ossolineum, Wrocław 1979.
- Woźniak R.B., *Społeczność miasta portowego w procesie przemian*, Wydawnictwo US, Szczecin 1991.
- Woźniak R.B., *Socjoglobalistyka wobec problemów zagrożeń ekologicznych i społecznych świata*, [w:] *Ekologia pogranicza EP'04*, red. R.B. Woźniak, M. Graczyk, Gorzów Wlkp. 2004.
- Woźniak R.B., *U podstaw socjoglobalistyki. Koncepcje i zagrożenia*, Kadruk, Szczecin 2009.

Robert Bartłomiejski

Uwarunkowania przestrzenno-społeczne środowiska mieszkalnego kształtujące kontakty sąsiedzkie w sytuacji lokalnego konfliktu ekologicznego

Celem niniejszego artykułu jest przytoczenie jednego z możliwych sposobów poznania podstaw lokalnego konfliktu ekologicznego, tj. systemowej perspektywy miasta oraz osiedla jako jego elementu składowego, czyli podsystemu. Zdaniem autora przyjęcie perspektywy systemowej może ułatwić badaczowi uporządkowanie struktury i dynamiki analizowanych problemów w osiedlu w kontekście sytuacji konfliktowej. Skoncentrowanie uwagi na sąsiedztwach, a nie wyłącznie na mieszkańcach osiedla jako całości, zapobiega tworzeniu nadmiernych generalizacji, które utrudniają podejmowanie efektywnych finansowo i czasowo decyzji przez przedstawicieli władzy miejskiej. Podsystemy sąsiedzkie to podstawowa kategoria społeczno-przestrzenna miasta (systemu), która powinna być rozpatrywana wielopoziomowo jako środowisko mieszkalne z uwzględnieniem uwarunkowań terytorialnych, społecznych i instytucjonalnych.

Słowa kluczowe: sąsiedztwo, system, miasto, osiedle, konflikt

Socio-spatial conditions of housing environment influencing neighbourhood relations in situation of local environmental conflicts

The aim of the article is to adduce one of the possible ways of diagnosing the basis of local environmental conflicts, which is systemic perspective of the city and housing estate as its component (subsystem). The system approach can support a researcher to conceptualise the structure and dynamic of analysed local environmental conflict in the city. Due to severity of problems with inefficient local environmental conflict resolution, the division of neighbourhoods gives a better overview on motives, needs and collective actions of key social actor – neighbourhood areas. The essential issue explored in the article leads to the conclusion that local environmental conflict resolution in the city should include internal and external dynamics and structural (systemic) diversity of city subsystems (neighbourhoods) on levels: micro, mezzo and macro; and in aspects: territorial (housing natural environment), social (housing social environment) and institutional.

Keywords: neighbourhood, system, city, housing complexes, conflicts

Translated by Robert Bartłomiejski